

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok II Łódź, czwartek 21 stycznia 1954 r. Nr 18 (121)

Razem z narodami Kraju Rad będziemy szli niezłomnie drogą, wytkniętą przez Lenina w walce o zbudowanie socjalizmu, aż do ostatecznego zwycięstwa



Pamięć o genialnym wodzu będzie wiecznie żywa w naszych sercach

WARSZAWA (PAP). — 20 bm. przedstawiciele ludu pracującego stolicy zgromadzili się w sali Państwowego Teatru Polskiego na uroczystej akademii, zorganizowanej w 30 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Akademii przewodniczył Przewodniczący KC PZPR, Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut.

W prezydium zasiadli członkowie Biura Politycznego KC

Uroczysta akademie w stolicy w XXX rocznicę śmierci Lenina

PZPR, członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele.

Obok przewodniczącego akademii — Bolesława Bieruta zajął miejsce w prezydium

ambasador ZSRR w Warszawie — G. Popow.

Akademii zagaja Przewodniczący KC PZPR, Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut. Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut oświadczył:

Przemówienie Bolesława Bieruta

Obywatele i Towarzysze!

Zebrał się, aby uczcić pamięć Włodzimierza Lenina w 30-tą rocznicę jego zgonu. Masy pracujące całego świata, setki milionów ludzi pracy, wszyscy, którzy czczą wielkość myśli, wzniosłość idei, pasję rewolucyjną i twórczą moc czynów, przeobrażających dzieje ludzkie — składają dziś wraz z nami hołd pamięci największego człowieka naszej epoki.

Imieniem Lenina chlubi się klasa robotnicza całego świata, zaś chlubić się nim będzie po swym zwycięstwie cała ludzkość, ponieważ imię to jest najpiękniejszym symbolem walki o jej przyszłość, o wolność i szczęście wszystkich ludzi, wśród których tyle jeszcze milionów cierpi dziś ucisk i niedolę.

Całe swe wielkie życie, cały geniusz swej twórczej myśli, całą płomienną energię swych działań rewolucyjnych poświęcił Lenin walce z niedolą ludzką, walce o całkowite wyzwolenie ludzkości z krępujących ją łańcuchów imperialistycznej tyranii.

Jedność rewolucyjna klasy robotniczej z wielomilionowymi masami chłopów pracujących w walce o zwycięstwo władzy ludowej — oto podstawowa zasada leninowska, zabezpieczająca masom pracującym możliwość zbudowania nowego społeczeństwa, wolnego od wyzyskiwaczy. Celem tego nowego społeczeństwa jest podniesienie życia materialnego i kulturalnego wszystkich obywateli na poziom coraz wyższy przez usunięcie wszystkich sił wstecznych i przeszkód, przez pełne wykorzystanie wszystkich zdobyczy wiedzy i pracy ludzkiej.

Tylko ustroj socjalistyczny, tylko komunizm, jako najwyższe stadium tego nowego ustroju społecznego może rzeczywiście odwieczne dążenia ludu pracującego do sprawiedliwości, wolności, szczęścia i niepowstrzymanego i czym postępu twórczego — śli, czynów i nowych zdobyczy ogólnoludzkich.

Na osiągnięcie tego celu polega misja dziejowa proletariatu, ujęta i sformułowana przez nieśmiertelnych jego przywódców — Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina w oparciu o szczytowe osiągnięcia myśli społecznej, o doświadczenia historycznej walki rewolucyjnej mas pracujących z klasą robotniczą na czele.

Markszm-leninizm — to nie tylko wielka społeczna teoria i nieodzowna dla każdego nauka społeczna, ale i niezaprzeczalny drogowskaz w walce codziennej o postęp i socjalizm, o pokój i braterstwo międzynarodowe, o lepszą przyszłość społeczeństw ludzkich i każdego człowieka.

Dlatego też imię Lenina — genialnego koryfeusza teorii marksistowskiej i niezłomnego, ofiarnego, żarliwego, natchnionego wodza mas pracujących całego świata, nieśmiertelnego twórcy pierwszego w świecie państwa robotników i chłopów, płomiennego bojownika o wyzwolenie wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych — jest tak serdecznie i niewymownie bliskie, drogie i niezapomniane dla nas i dla coraz liczniejszych setek milionów ludzi pracy we wszystkich zakątkach naszego globu.

Lenin był twórcą partii proletariackiej, partii nowego typu — partii niezłomnych zasad, niezłomnego poświęcenia i męstwa w walkach rewolucyjnych, nieugiętego hartu, partii bezgranicznie wiernej sprawie proletariatu międzynarodowego, partii niezachwianych internacjonalistów i bohaterów patriotów, partii sprawdzonych wielokrotnie w ogniu wielkich bojów wyzwoleńczych, partii będącej wzorem dla wszystkich światowych organizacji walczących o pokój, demokrację i socjalizm.

Partia ta — Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — kroczy dziś na czele narodów radzieckich, wypełniając wielkie wskazania Lenina, walcząc o nieustanne podnoszenie ich dobrobytu i kultury, umacniając braterstwo i współpracę międzynarodową, nie szczędząc wysiłków dla pokojowego współżycia wszystkich państw i narodów, niezależnie od ich ustroju społecznego.

W 30-tą rocznicę zgonu Lenina łączymy szczególnie mocno swe uczucia z narodami wielkiego Kraju Rad i ślemy najgłębsze pozdrowienia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — jako silej przewodniej mas pracujących

ZSRR i wszystkich krajów, walczących o nowe lepsze życie. Razem będziemy szli niezłomnie drogą, wytkniętą przez Lenina w walce o zbudowanie socjalizmu, aż do ostatecznego zwycięstwa.

Dla uczczenia pamięci Włodzimierza Lenina w 30-tą rocznicę jego zgonu Rada Państwa i Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej postanowiły zakładowi metalurgicznemu w Nowej Hucie — szlendarowej budowie socjalizmu w Polsce, opartej na radzieckim spręcie, stworzoną przez naszych braci — radzieckich robotników i inżynierów — nadać nazwę „Huta imienia Lenina”, aby trwała przez wieki jako żywy symbol braterstwa naszych narodów.

Słowa przewodniczącego KC PZPR, w którym powiadama o nadaniu szlendarowej budowl socjalizmu w naszym kraju — kombinatowi metalurgicznemu w Nowej Hucie imienia Lenina, uczestnicy akademii przyjmują z gorącym uznaniem.

Następnie wygłasza referat członek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab (fragmenty referatu podajemy na str. 2).

Zebrał się w skupieniu słuchają referatu. Końcowe słowa mówcy, w których stwierdza, iż „we wdzięcznych, kochających sercach setek milionów ludzi pracy wszystkich ras i wszystkich kontynentów, Lenin żyje i żyć będzie poprzez wieki” — przyjmują zgromadzeni mocnymi oklaskami.

Orkiestra gra „Międzynarodówkę”, której słowa podejmują uczestnicy akademii.

W części artystycznej akademii, którą wypełniły rewolucyjne pieśni, piosenki i muzyka wystąpili czołowi artyści polscy.

Naród radziecki złożył hołd pamięci M. F. Szkiriatawa

MOSKWA (PAP). — W dniu 19 stycznia br. masy pracujące Moskwy żegnały jednego z najstarszych działaczy partii komunistycznej i państwa radzieckiego — Matwieja Fiodorowicza Szkiriatawa.

W sali kolumnowej Domu Związków Zawodowych na wysokim katafalku wśród kwiatów i zieleni palm umieszczono trumnę z ciałem zmarłego.

Wartę honorową u trumny bojownika o wielką sprawę komunizmu pełnili G. M. Malenkow, W. M. Molotow, N. S. Chruszczow, K. J. Woroszyłow, N. A. Butganin, L. M. Kaganowicz, A. I. Mikołaj, M. Z. Saburów, M. G. Pierwuchin, M. A. Susłow, P. N. Pospielow, A. N. Szatalin.

Tysiące mieszkańców Moskwy przechodziły obok trumny składając ostatni hołd pamięci nieugiętego komunisty.

Przybyli też do sali kolumnowej przedstawiciele krajów zagranicznych. Złożono wiązki imieniu KC Komunistycznej Partii Chin, KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz Komitetów Centralnych komunistycznych i robotniczych partii z wszystkich krajów demokracji ludowej.

Uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów o nadaniu zakładom metalurgicznym w Nowej Hucie — imienia Lenina

WARSZAWA (PAP). — Rada Państwa i Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podjęły dnia 20 stycznia 1954 r. następującą uchwałę: Dla uczczenia pamięci Włodzimierza Lenina w 30 rocznicę jego zgonu, postanawia się zakładom metalurgicznym w Nowej Hucie nadać nazwę „Huta imienia Lenina”.

Uroczystości związane z nadaniem zakładom metalurgicznym w Nowej Hucie imienia Lenina odbędą się dnia 21 bm. w Nowej Hucie.

Łódź uczciła pamięć wielkiego wodza mas pracujących całego świata

Uroczysta akademie w Łodzi

Scena Teatru Powszechnego udekorowana czerwienią. Po lewej stronie w ogromnym medalionie portret Lenina, po prawej napis: „Wierność zasadom leninizmu — to nierozdzielna więź ideaowa z KPZR, to wierność sprawie socjalizmu, sprawie niepodległej, socjalistycznej Polski, sprawie szczęścia i pomyślności naszego narodu”.

Akademii, poświęconą pamięci genialnego wodza mas pracujących zagaja przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łodzi, Julian Kubiak, po czym oddaje głos i sekretarzowi Komitetu Łódzkiego PZPR, Janowi Jabłońskiemu.

Mówiąc o olbrzymich zasługach Lenina w dziejach walki klasowej proletariatu światowego, stwierdził m.in.:

Lenin dużo uwagi poświęcił polskiemu ruchowi rewolucyjnemu, którym interesował się i opiekował. Nauki płynące ze wskazań Lenina wprowadza w życie nasza partia — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza pod przewodnictwem której naród buduje socjalizm. Wyszukując obecnie jako zagadnienie centralne walkę o szybkie podniesienie poziomu życia i kultury mas pracujących wykonujemy również wskazania Lenina. Pod sztandarem wielkich idei leninizmu kształtować się będzie konsekwentnie dalsza nasza walka o zbudowanie nowego społeczeństwa socjalistycznego. W tej walce łódzka klasa robotnicza — wierna wielkiemu nauczycielowi — stanie w pierwszych szeregach bojowników o wielką sprawę.

Referat i sekretarza KE PZPR Jana Jabłońskiego odczytał na akademii przyjeźdźcą długo nie milknącymi oklaskami. Część oficjalna akademii zakończyła się odpiewaniem Międzynarodówki.

Ogólnowojewódzka akademie w Pabianicach

Wczoraj, 20 bm., w przeddzień 30 rocznicy śmierci Włodzimierza Lenina, w sali Domu Kultury w Pabianicach, odbyła się uroczysta akademie, zorganizowana przez Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Akademii zagali poseł na Sejm PRL Suszczyński.

Następnie referat okolicznościowy wygłosił i sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Michałina Tatarkówna. Stwierdziła ona m.in.: „Prostota i skromność, hart, ofiarnostwa i odwaga, uczciwość i bezkompromisowość, miłość do ludu pracy i nienawiść do

wyzyskiwaczy, wszystko co najlepsze w klasie robotniczej, w ludzie — znalazło swe ucieleśnienie w postaci Lenina. Toteż śmierć Lenina przyjął lud pracujący jako niepowetowaną stratę, jako stratę jednego ze swych najlepszych i najukochańszych synów. Ale idee wielkiego Lenina z dnia na dzień zdobywają tysiące i miliony ludzi pracy na całym świecie.

Walcząc dziś o szybszy wzrost stopy życiowej mas pracujących, o realizację uchwały IX Plenum KC PZPR, kierujemy się wskazaniami Lenina.

W dalszym ciągu uroczystej akademii odbyła się bogata część artystyczna.

72 Świata

PROTESTY W HOLANDII PRZECIWKO WSKRZESZENIU MILITARYZMU NIEMIECKIEGO

AMSTERDAM. — Odbył się tu ogólnoholenderski kongres bojowników przeciwko odrodzeniu militarystyki niemieckiej i układowi w sprawie utworzenia tzw. „armii europejskiej”. Na kongres przybyło przeszło 1.500 delegatów reprezentujących wszystkie warstwy społeczeństwa holenderskiego.

PRZEMÓWIENIE ANDRE DENIS

PARYŻ. — Usunęty niedawno z Francuskiej Partii Katolickiej MRP za walkę przeciwko projektowi utworzenia „armii europejskiej”, deputowany do Zgromadzenia Narodowego Andre Denis, wygłosił przemówienie na wielkim wiecu w Perigueux.

„Europejska wspólnota obrony” — oświadczył Denis — to podstęp, który ma na celu usunięcie przeszkód na drodze do remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Uzbiorci Niemcy zachodnie postanowili ci, którzy stawią na nową wojnę”.

SESJA WSZECHINDYJSKIEJ RADY POKOJU

DELHI. — W Nagpur odbyła się sesja Wszechindyjskiej Rady Pokoju.

Sesja dowiodła, że społeczeństwo hinduskie jednomyślnie potępia projektowany pakt wojskowy między Stanami Zjednoczonymi a Pakistanem.

Wszechindyjska Rada Pokoju wyraziła gorące poparcie dla propozycji Światowej Rady Pokoju w sprawie zwołania konferencji międzynarodowej w celu omówienia środków osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

REDUKCJE W NIEMCZACH ZACHODNICH

BERLIN. — W wielu zakładach przemysłowych w Niemczech zachodnich ogłoszono zapowiedź masowych redukcji robotników i wprowadzono skrócony tydzień pracy.

POMNIK GRANADIERÓW POLSKICH MA POWSTAĆ WE FRANCJI

PARYŻ. — Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Polskiej zwróciło się do Polonii francuskiej z apelem o wzniesienie pomnika ku czci grenadierów polskich, którzy polegali pod Dieuz w roku 1940. Został utworzony komitet organizacyjny, który ogłosił wkrótce konkurs na projekt pomnika.

DYSKUSJA W SPRAWIE KOREANSKIEJ KONFERENCJI POLITYCZNEJ

PANMUNDZON. — W dniu 20 stycznia br. spotkali się znów sekretarze łącznikowi obu stron i kontynuowali dyskusję w sprawie koreańskiej konferencji politycznej. Strona amerykańska nadal odmawiała ustalenia daty wznowienia rozmów wstępnych między obu delegacjami na dzień 23 stycznia.

Rośnie i krzepnie niezwyciężona armia bojowników wielkiej sprawy Lenina

Droży towarzysze! Trzydzieści lat mija od tragicznego dnia śmierci wielkiego Lenina, ale pamięć o nim jest i będzie wiecznie żywa w sercach setek milionów ludzi pracy całego świata, a idee leninowskie promieniają coraz to potężniejszym blaskiem i oświetlają drogę ku szczęściu masom robotniczym i chłopskim, walczącym o pokój i wolność narodów, o socjalizm i komunizm.

Od 30 lat ciało Lenina spoczywa w mauzoleum na Placu Czerwonym, ale jego gigantyczna postać po dziś dzień budzi nienawiść i strach wśród imperialistów, którzy w beznadziejnej wściekłości widzą, że wbrew ich wysiłkom i prociwstojącej im potęgą nauki Lenina docierają do wszystkich krajów świata, że rośnie i krzepnie niezwyciężona armia bojowników wielkiej sprawy Lenina, armia ludzi pracy już wyzwolonych z jarzma kapitalizmu lub walczących o to wyzwolenie z głęboką wiarą i pewnością daną im przez Lenina, że jutro należy do nich, do robotników, chłopów i inteligencji pracującej, a nie do ciemniaków i wyzyskiwaczy.

Coraz to bardziej przemożny i rozstrzygający wpływ na losy i rozwój ludzkości wywiera największe mocarstwo świata — potężny Kraj Rad wykuty przez robotników i chłopów radzieckich pod wodzą Lenina i jego partii.

W ślad za narodami ra-

Fragmenty referatu członka Biura Politycznego KC PZPR Edwarda Ochaba

dzieckimi i w oparciu o ich braterską pomoc, na wiedzącą ku socjalizmowi drogę leninowską wkroczyły narody krajów demokracji ludowej. Sześćset milionów nowych bojowników stanęło obok 200 milionów ludzi radzieckich pod zwycięskim sztandarem leninizmu.

Setki milionów ludzi pracy w krajach ujarzmionych przez imperializm i w samych metropoliach kapitalistycznych patrzą na kraje socjalizmu i demokracji ludowej jako na swe „brygady szturmowe”, na swych braci klasowych torujących niewolnikom kapitału drogę do wolności.

Dumni jesteśmy z tego, że Polska Ludowa stanowi jedną z tych „brygad szturmowych” światowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego, że ojczyzna nasza stała się silnym i niezłomnym ogniwem międzynarodowego obozu pokoju i postępu.

Opublikowane w listopadzie ub. r. dokumenty IX Plenum KC PZPR mówią o ogromnych osiągnięciach Polskiej Ludowej i o skomplikowanych zadaniach, jakie stanęły przed

II Zjazdem PZPR, przed klasą robotniczą i całym ludem polskim w walce o szybszy wzrost stopy życiowej ludzi pracy.

Zadania te możemy rozwijać tylko pod warunkiem pełnej mobilizacji sił naszego ludu pracującego i skupienia najszerzych mas wokół naszego rządu robotniczo-chłopskiego, wokół naszej partii, kierującej się nieomylną busolą leninizmu.

Z dzieł Lenina i z dzieł jego wielkiego ucznia i kontynuatora — Stalina będziemy czerpać wskazania i naukę, będziemy uzbrajać się w niezawodny oręż ideologiczny.

Całe doświadczenie historyczne polskiego ruchu robotniczego uczy nas, że — jak mówił towarzyszy Bierut — „polski rewolucyjny ruch robotniczy, krzepi i zwycięża w miarę tego, jak jego partia awangarda przyswajała sobie leninowskie zasady strategii i taktyki, w miarę tego, jak KPP, a potem PPR uczyły się w sposób właściwy stosować teorie marksizmu-leninizmu i doświadczenie zwycięskiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego”.

Partia nasza, wierna nauczaniu Lenina, wierna zasadom humanizmu socjalistycznego, w trosce o dobro człowieka pracy wysuwa dziś ze szczególną siłą hasło szybszego podniesienia stopy życiowej szerokiej masy. W celu realizacji tego hasła konieczne jest w pierwszym rzędzie szybsze podniesienie produkcji rolnej, co łączy się nierozdzielnie z zacieśnieniem sojuszu robotniczo-chłopskiego i zwiększeniem pomocy dla chłopów małych i średnioludnych ze strony państwa demokracji ludowej, państwa wypełniającego funkcje dyktatury proletariatu.

Sojusz robotniczo-chłopski jest fundamentem Frontu Narodowego jednoczącego wszystkich patriotów polskich w walce o pokój i realizację naszych ogólnonarodowych planów gospodarczych.

Wielkie idee Lenina przyświecają nam w tej walce o pokój.

Lenin uczył masy pracującej czujności wobec knałów imperialistów, którzy w głębokiej tajni zwykli szyszkować wojnę, aby zamaskować swe zbrodnicze plany, oszukać i zaskoczyć narody.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego stojąca na czele wszystkich sił walczących o utrzymanie pokoju, wierna wskazaniom Lenina nie tylko demaskuje wobec

narodów zbrodnicze knowania podżegaczy wojennych, ale skutecznie krzyżuje ich podstępne czy na odmiennie bezcelne próby zepchnięcia narodów w przepaść nowej wojny.

PZPR całkowicie solidaryzuje się z leninowską pokojową polityką KPZR i bratnich partii komunistycznych i robotniczych. Polityka pokoju wa krajów socjalizmu i demokracji ludowej znajduje poparcie narodów ujarzmionych przez imperializm i wśród mas pracujących w samych krajach imperialistycznych, podczas gdy polityka amerykańskich i neohitlerowskich podżegaczy wojennych wywołuje nie tylko odpór ze strony mas pracujących, ale również głęboki niepokój i tarcia w obozie burżuazji, co szczególnie jaskrawo ujawnia się we Francji, Italii i Japonii.

Naród polski skupiony wokół swego rządu robotniczo-chłopskiego, związany braterskim sojuszem z potężnym mocarstwem radzieckim i krajami demokracji ludowej, spokojnie patrzy w przyszłość i głęboko wierzy w zwycięstwo sił pokoju nad siłami wojny.

Naród polski popiera bez żadnych zastrzeżeń radzieckie propozycje w sprawie zjednoczenia Niemiec i zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego ze zjednoczonymi, demokratycznymi, pokojowymi Niemcami.

W tej doniosłej sprawie, o żywotnym znaczeniu dla Polski i Niemiec, dla Europy i całego świata, stwierdzamy podobnie jak we wszystkich innych wezwaniach zagadnień politycznych, że interesy Polski Ludowej są całkowicie zbieżne z interesami Związku Radzieckiego i całego międzynarodowego obozu pokoju i postępu.

Doświadczenie historyczne przekonało najszerze masy polskie o prawdziwej wskazań rewolucjonistów polskich, którzy od dziesiątków lat uczyli masy pracujące, że tylko w najściślejszym sojuszu z rewolucyjnym ruchem rosyjskim i w oparciu o ten ruch wcieli się w życie narodowe i socjalne wyzwolenie ludu polskiego.

Doświadczenie najbardziej przełomowego okresu naszej i światowej historii wykazało niezbicie, że tylko dzięki zwycięstwu Lenina i jego partii Polska mogła odzyskać samodzielność narodową, że tylko dzięki rozgromieniu faszyzmu niemieckiego przez kraj Lenina i Stalina naród polski mógł uratować się przed fizycznym wytopieniem, że tylko dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego lud polski może dziś budować socjalizm i nie obawiać się interwencji imperialistycznej.

Doświadczenie historyczne, a zwłaszcza doświadczenie ostatniego dziesięciolecia sprawiło, że idee leninowskie znalazły przygotowany grunt wśród polskiego ludu pracującego, że dzieło Lenina, ostatec Lenina, partia Lenina otoczone są dziś w Polsce Ludowej gorącą miłością i głęboką czcią podobnie jak w bratnich republikach radzieckich.

Żadne machinacje jawnych czy ukrytych wrogów naszego narodu nie są w stanie podważyć tych doniosłych faktów historycznych, nie potrafią osłabić braterskiej więzi łączącej nasz kraj z radziecką twierdzą pokoju i wolności narodów, nie zdołają zahamować marszu polskiego ludu pracującego w ślad za ludem radzieckim i wespół z ludem radzieckim po drodze wytkniętej przez Lenina.

W tym bojowym marszu ku słonecznym dniom komunizmu, w twórczym pokojowym trudzie wyzwolenych narodów, we wdzięcznych kochańcach sercach setek milionów ludzi pracy wszystkich ras i wszystkich konfessionów, Lenin żyje i żyć będzie poprzez wieki!

O tytuł najlepszego rozwinęły współzawodnictwo zakłady „A”, „B”, „C” i „D” ZPB im. Stalina

Do przedterminowego wykonania planów kwartalnych zobowiązują się włókniarze na cześć II Zjazdu

Podjętym dodatkowe zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu Partii załoga Zakładu „A” ZPB im. Stalina wezwala zakłady „B”, „C” i „D” do współzawodnictwa o miano najlepszego w kombinacie. Zobowiązania podjęte przez poszczególnych robotników i zespoły, pozwolą Zakładowi „A” wykonać plan I kwartału przed terminem.

Przedziałnia cienkoprzędna tego zakładu skróci termin wykonania planu kwartalnego o 3 dni, przedziałnia średnioprzędna o 7 dni, tkalnia i farbarnia o 3 dni. Skrócenie terminu wykonania planu kwartalnego dla społeczeństwa dotychczasowo 175.813 m tkanin.

W Zakładzie „B” zorganizowano jeszcze jeden pion bezbrakowy składający się z 40 osób i obejmujący trzy zmiany. Poza tym postanowiono w I kwartale zorganizować dalsze 12 pionów bezbrakowych.

Majstrowie i brygadziści zobowiązali się w ciągu I kwartału doprowadzić do tego, by wszyscy pracownicy ich zespołów wykonywali i przekraczali swoje normy dzienne. Plan kwartału Zakład „B”

zobowiązał się wykonać 5 dni przed terminem, dając dodatkowo 148.870 kg przędzy.

Żałoga Zakładu „C”, podobnie jak Zakładu „A”, przystąpiła do współzawodnictwa o miano najlepszej w kombinacie.

W wyniku podjętych zobowiązań Zakład „C” wyprodukuje ponad plan 286.700 m tkanin.

W Zakładzie „D” załoga postanowiła wykonując i przekraczając codziennie swoje plany, wykonać ponad plan 684.000 m tkanin w I kwartale br. Do równomiernego wykonywania i przekraczania dziennych planów wzywa załoga Zakładu „D” załogi wszystkich wykończalni.

Podobne masówki odbyły się w dniu wczorajszym w ZPB im. Armii Ludowej — które dzięki zobowiązaniom wyprodukują w I kwartale ponad plan 58.061 m tkanin, podnosząc przy tym o pół proc. ich jakość — oraz w ZPB im. Harnama, w którym Lukrecja Zielińska, tkaczka ZMP-ówka, rzuciła hasło: „Ja nie robię odpadków i nie zostawiam wątku na szpulach”.

Delegacja radziecka z W. M. Mołotowem na czele wyjeżdża w najbliższych dniach do Berlina

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje:

W najbliższych dniach minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow udaje się do Berlina dla wzięcia udziału w konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Francji, Anglii i USA.

Wraz z W. M. Mołotowem udają się do Berlina: zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR A. A.

Gromyko, ambasador ZSRR w Anglii J. A. Malik, jak również ambasador ZSRR w USA G. N. Zarubin, ambasador ZSRR we Francji S. A. Winogradow, członek kolegium Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR G. M. Puszkina, członek kolegium Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR L. F. Iljczew, A. A. Sobolew, N. T. Fedorenko oraz inni doradcy i rzeczoznawcy.

Z kroniki faszyzmu w USA

W Kongresie złożono wnioski

- o prawne usankcjonowanie podsłuchu rozmów telefonicznych
- o wprowadzenie kar za „wstąpienie lub namawianie do wstąpienia” do partii komunistycznej

NOWY JORK. — Do Izby Reprezentantów wniesiony został projekt ustawy przewidujący pozbawienie obywatelstwa amerykańskiego osób, oskarżonych przez władze o prowadzenie „działalności wyrotkowej”.

Senator Potter złożył w senacie projekt ustawy, który w istocie rzeczy przewiduje zakaz działalności partii komunistycznej oraz drugi projekt ustawy sankcjonujący podsłuchiwanie rozmów telefonicznych i inne rodzaje kontroli środków łączności.

Według pierwszego projektu ustawy Pottera, „ktokolwiek wstępuje do partii komunistycznej, pozostaje jej członkiem lub namawia innych do wstąpienia do partii komunistycznej — popełnia czyn karalny”.

Minister sprawiedliwości Brownell zwrócił się do Kongresu z wnioskiem o uchwalenie ustawy zaostrzającej sankcje karne za udzielanie schronienia „ukrywającym się komunistom”.

Wybory w Iranie

W starciach między zwolennikami różnych ugrupowań padają zabici i ranni

TEHERAN. — 16 stycznia w niektórych okręgach Iranu rozpoczęły się wybory do Medżlisu (parlamentu irańskiego). Wybory nie odbywają się jednocześnie we wszystkich okręgach i będą trwały około 2 miesięcy.

Wybory odbywają się w atmosferze wielkiego napięcia. W miastach Kurn, Demawend i Mehallad, między członkami różnych ugrupowań politycznych doszło do poważnych starć, w wyniku których są zabici i ranni.

W obliczu konferencji berlińskiej Francuzi żądają, żeby min. Bidault wystąpił w Berlinie zgodnie z wolą miłującą pokój Francji

PARYŻ (PAP). — Jak wynika z doniesień prasy, naród francuski z wielką nadzieją oczekuje wyników konferencji czterech państw, wierząc, że konferencja ta przyczyni się do ostatecznej naprawy międzynarodowego. Masy pracujące Francji zorganizowały ogólnonarodową kampanię walki o zapewnienie konferencji berlińskiej powodzenia.

M. in. uchwała załogi zakładów mechanicznych w Venissieux (dep. Rhone), domaga się, by Bidault dał w Berlinie

wyraz woli całego narodu francuskiego, który pragnie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Delegaci na zjazd departamentalny chłopów w Tuluzie wysłali list do ministra Bidault, w którym podkreślają, iż chłop francuski pragnie, by konferencja w Berlinie zakończyła się sukcesem.

„Pragniemy — głosi list — by w Berlinie przemawiał Pan głosem miłującej pokój Francji, która chce pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego w interesie bezpieczeństwa wszystkich narodów”.

W departamencie Gironde odbywa się kampania zbierania podpisów pod petycją, która zostanie przesłana ministrowi Bidault. Petycja ta głosi m. in.:

„W interesie Francji i pokoju nie godzimy się na uzbrojenie Niemiec zachodnich, nawet pod płaszczykiem „europejskiej wspólnoty obronnej”. Pragniemy, by konferencja w Berlinie doprowadziła do zawarcia porozumienia, które przekształciłby Niemcy w kraj miłujący pokój”.

Charakterystyczny głos francuskiego dziennikarza

PARYŻ (PAP). — Francuski tygodnik „Tribune des Nations” zamieścił artykuł Andre Ulmanna na temat zbliżającej się konferencji ministrów spraw zagranicznych w Berlinie. Artykuł ten ma formę listu otwartego do ministra spraw zagranicznych Francji, Bidault.

Rokowania berlińskie — pisze Ulmann — rozpoczną się nie w jednakowych warunkach dla Francji, USA i Anglii. Jeśli chodzi o stosunek do Niemiec, to Francja nie jest związana żadnym układem z Niemcami adenauerowskimi, podczas gdy Londyn i Waszyngton ratyfikowały układ ogólny zawarty w Bonn.

Ulmann stwierdza, że „szczęście Francji polega na tym, iż sprzeciwiając się ratyfikacji układów z Bonn i Paryża potrafiła ona uchronić się przed popełnieniem zasadniczego błędu, który wszelkie rokowania uczyniłby beznadziejnym, albowiem jeszcze przed ich podjęciem zostałyby wysunięte warunki skazujące rokowania na fiasko”.

Ulmann wyraża życzenie, aby Bidault nie zmarłował tej szansy i stwierdza w zakończeniu: „Od początku konferencji berlińskiej będzie chodziło o los Francji, jako wielkiego mocarstwa oraz o niezawisłość Europy.”

Blisko 6 milionów Niemców złożyło już podpisy pod petycją domagającą się udziału przedstawicieli Niemiec w obradach berlińskich

BERLIN (PAP). — Niemiecka prasa demokratyczna donosi, że do rady narodowej frontu narodowego Niemiec demokratycznych wpłynęły dotychczas petycje, podpisane przez blisko 6 milionów osób, domagające się udziału przedstawicieli niemieckich w obradach konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

W zakładach przemysłowych, urzędach, wyższych u-

czelniach NRD odbywają się zebrania i wiece, na których ludzie pracy wypowiadają się za porozumieniem między Niemcami i udziałem delegacji ogólnoniemieckiej w konferencji berlińskiej.

Z żądaniem udziału przedstawicieli niemieckich w konferencji berlińskiej wystąpiła również załoga zakładów mechanicznych Kruppa w dzielnicy Schoenberg (amerykański sektor Berlina). W zakładach „Bergmann-Borsig” w demokratycznym sektorze Berlina odbyło się zebranie z udziałem przedstawicieli różnych zakładów przemysłowych, położonych w sektorze demokratycznym i w sektorze francuskim,

Znał i kochał nasz kraj



Lenin był bardzo zadowolony ze swego pierwszego krakowskiego mieszkania, leżącego przy ul. Zwierzynieckiej nr 218. Dobrze się czuł wśród ubogiej ludności, zamieszkującej tę robotniczą dzielnicę, a Krupska ze wzruszeniem wspominała malowniczą Wisłę i piękny Wolski Las.

NICZYM szczególnie nie zwracał uwagi o otoczenia średniego wzrostu mężczyzna, w sportowym ubraniu i słomkowym kapeluszu, odnajdujący wraz z żoną mieszkanie w jednopiętrowej, nieotynkowanej kamienicy na Półwsiu Zwierzynieckim — robotniczym przedmieściu Krakowa. Wiedzano w okolicznych domach, że jest rosyjskim emigrantem, który pisuje do gazet — fakt ten, w warunkach ówczesnego Krakowa, wchodził w zakres zjawisk powszednich. Któż mógł wówczas przypuszczać, że stare krakowskie mury wzbogacają, nawarstwiają się obecnością wielkiej postaci historycznej, której imieniem nazwana zostanie cała epoka.

W STARYCH MURACH KRAKOWA

Lenin przyjechał do Krakowa 2 lipca 1912 roku. Dotychczasowy pobyt w Paryżu utrudniał kontakt z odległą Rosją, nie pozwalając, jak tego wymagała sytuacja, kierować partią, organizować masy, wśród których, po okresie reakcji stolicy, nowoskiej, znowu narastały rewolucyjne nastroje. W krótkim czasie małe mieszkanie na Zwierzynku zamienił Lenin na nieco wygodniejsze przy ul. Lubomirskiego 47 (dziś 51). Tutaj, w pokojach zawałonych stosami książek i gazet, gościł coraz częściej przybysze z Rosji, wybitni działacze, kierownicy ruchu ze Stalinem na czele. W tym niezwykle ważnym dla partii okresie, Lenin miał przecież znaleźć czas

dla spraw polskich rewolucjonistów, dla których stanowią już wówczas olbrzymi autorytet. Jego prace ukazywały się w „Gazecie Robotniczej”, piśmie komitetu warszawskiego SDKPiL i w krakowskim „Więźniu politycznym”.

Pomimo iż był stale pochłonięty wypadkami w Rosji, pomimo zabierającej czas twórczości teoretycznej, przychodził Lenin dość często na wiece robotnicze, zwolowane w Krakowie. „Uważnie obserwował Lenin szczegóły bytu ludności krakowskiej, jej biedoty, jej ludu robotniczego” — pisała Krupska w swoich wspomnieniach.

Wyczerpujący tryb życia, lata zesłania i tulaczki, podkopały zdrowie przywódcy rewolucyjnego ruchu robotniczego. Lekarze zalecili wyjazd w góry.

PORONIN — MIEJSCE PRACY I WYPOCZYNKU

Spokój do pracy i wytchnienie po niej zapewniał mały domek dla letników, „willa Teresy Skupień”, w małej, liczącej wówczas zaledwie trzy domy osadzie Białej Dunajec koło Poronina. Gdy zjeżdżali się tutaj towarzysze walki, a zdarzało się to bardzo często, narady odbywano w dużym domu Guta — Mostowego. W ścianach jego odbyło się kilka ważnych posiedzeń Komitetu Centralnego SDPRR.

W górach, w ostrym powietrzu, słońcu i ciszy szybko wracały siły, uzupełniał się zapas energii, tak potrzebnej w obliczu przyszłych, trudnych zadań. Lenin urządził częste wycieczki rowerem, kąpał się i łowił ryby w wartkim Poroncu, szczególnie ulubionym celem jego spacerów była popularna „Galicowa — Grapa”.

„Nadzwyczajnie lubił Iljicz chodzić po górach” — pisała Krupska. Zwiedził Morskie Oko i Czarny Staw, był na Swiniicy, nie cofał się nigdy przed trudnym przejściem. Towarzyszyli mu często emigranci — Rosjanie lub też znajomi Polacy.

„Rozmowny, łatwy, koleżeński, dowcipny” — takim pamięta Lenina Kowalewska — Łypaciewiczowa z przygodnego spotkania na Hali Gąsienicowej w lecie 1914 roku.

Przy końcu swego pobytu w naszym kraju Lenin czytał już płynnie po polsku i dość dobrze rozmawiał, aczkolwiek z pewnym wysiłkiem.

20 października 1913 roku Lenin wrócił z gór do Kra-

kowa. Na czas ten przypada powstanie ponad 40 artykułów o kwestii agrarnej, przy czym w licznych miejscach wielki autor ilustruje swoje tezy przykładami z Polski.

W swoim drugim „krakowskim okresie” Lenin wygłasza również kilka zamkniętych odczytów w lewicowym stowarzyszeniu akademickim „Spójnia”. Tłumaczy i analizuje przed gronem młodych polskich słuchaczy nowopowstałą sytuację polityczną i ekonomiczną (fala strajków, poświęconych pamięci „Krwawej Niedzieli”, bunt żałóg fabrycznych).

W maju 1914 centralny ośrodek kierowniczy partii bolszewickiej znów przenosi się do Poronina. Wybuch wojny. Policja austriacka, widząca teraz szpiega w każdym obywatelu, rosyjskim, aresztuje Lenina i osadza go w nowotarskim więzieniu.

POLACY SPIESZĄ Z POMOCĄ

Zrywa się burza protestów. Najlepsi przedstawiciele inteligencji polskiej —

Orkan, Kasproicz i Zeromski — domagają się w dyrekcji krakowskiej policji natychmiastowego zwolnienia Lenina. Interwencje ich oraz kilkakrotne interpelacje w parlamencie wiedeńskim odnoszą wreszcie skutek. Pora najwyższa, by wyjechać z Polski. Do Podhala zbliżają się armie rosyjskie, których dowódca ma rozkaz natychmiastowego odszukania i uwięzienia przyszłego wodza rewolucji.

Za pieniądze zebrane do-raznie przez komitet pomocy więźniom politycznym w Nowym Targu, Leninowi po ominięciu różnych pułapek, zastawionych przez biurokratyczną machinę austriacką, udaje się dotrzeć do Szwajcarii.

W kilka lat później, wieść o wielkiej rewolucji, która dała chłopom ziemię — dotarła do górskich zagrod. Przypomniano sobie w Poroninie sylwetkę i okoliczności, związane z pobytym w tych stronach wielkiego przybysza z Rosji. W Białym Dunaju tworzyły się legendy o „panu Uljanowie, co się stał Leninem...”

STEFAN RYMARZ



Twórca Radzieckiego Państwa



Lenin w sztabie Armii Czerwonej.

TRZYDZIEŚCI lat temu, 21 stycznia 1924 roku, zmarł największy geniusz naszych czasów, twórca i kierownik państwa radzieckiego, nauczyciel i przyjaciel ludzi pracy na całym świecie — Włodzimierz Iljicz Lenin.

Lenin rozpoczął swą rewolucyjną działalność w momencie, gdy kapitalizm przetrósł w imperializm i nastąpiła epoka rewolucji proletariackich. Marks i Engels, twórcy naukowego komunizmu, już w połowie XIX wieku wskazywali na nieuchronność zagłady kapitalizmu, będącego takim samym przemijającym ustrojem społecznym, jak niewolnictwo i feudalizm.

Lenin twórczo rozwinął marksizm odpowiednio do warunków nowej epoki. Wykazał on, że imperializm — to pasożytniczy, gnijący kapitalizm. „Imperializm — to przeddzień socjalnej rewolucji proletariatu” — pisał Lenin w dziele „Imperializm, jako najwyższe stadium kapitalizmu”.

Rozwijając naukę Marksa i Engelsa o rewolucji socjalistycznej i dyktaturze proletariatu, Lenin wykazał, że dyktatura proletariatu jest szczególną formą klasowego sojuszu proletariatu — jako kierownika — z wyzyskiwanymi masami klas nieproletariackich. Sojusz klasy robotniczej i chłopstwa stanowi podstawową zasadę dyktatury proletariatu, zasadą, bez której urzeczywistnienia nie można zapewnić budowy socjalizmu. Lenin nieustraszenie pracował nad

umocnieniem tego sojuszu, jako podstawy państwa radzieckiego.

LENIN stworzył bojowy sztab klasy robotniczej — partię komunistyczną Rosji. Wskazywał on, że partia powinna być nauczycielem, kierownikiem, wodzem mas pracujących i wyzyskiwanych w budowie nowego życia społecznego bez burżuazji i przeciwko burżuazji.

Partia komunistyczna stanęła na czele mas pracujących olbrzymiego kraju, zajmującego 1/6 część kuli ziemskiej, zjednoczyła je i zespółowała w walce przeciwko przetrzaskom feudalizmu i siłom imperializmu, zorganizowała wielki szturm przeciwko rządzącej w Rosji burżuazji imperialistycznej.

Lenin wykazał, że władza radziecka jest najlepszą państwową formą dyktatury proletariatu, a rady — najbardziej wszechogarniającymi, najbardziej demokratycznymi organizacjami masowymi proletariatu. W swoich słynnych Tezach Kwieciowych (1917 rok) Lenin stwierdził, że nie republika parlamentarna, lecz republika rad jest najwyższą formą demokracji, demokracji dla mas pracujących.

Lenin poświęcał szczególnie wiele uwagi sprawie wciągnięcia mas ludowych do kierowania państwem i gospodarką narodową. Zwalczając on z całą siłą przesąd burżuazyjny, jakoby masy ludowe nie były zdolne do działalności państwowej i organizacyjnej. Twierdził, że kapitalizm łączy i dźwiga tysiące i miliony talentów lu-

dowych, że właśnie lud, masy — są niewyczerpanym źródłem talentów organizacyjnych i wszelkich innych.

POD kierownictwem Lenina i jego ucznia i współpracownika Stalina powstał w 1922 roku Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, najsilniejsze na świecie wielonarodowe państwo, oparte na zasadach dobrovolności, na podstawie równości i przyjaźni narodów, ich wzajemnej współpracy. Utworzenie Związku Radzieckiego umożliwiło narodowi, wchodzącym w jego skład, osiągnięcie w krótkim czasie rozkwitu ekonomicznego i kulturalnego.

Wraz z socjalistyczną przebudową ekonomii kraju zmieniła się również struktura klasowa społeczeństwa radzieckiego: zlikwidowane zostały klasy wyzyskiwaczy, pogłębiła się przyjaźń narodów, zrodziła się moralno-polityczna jedność narodu radzieckiego.

Kierując państwem radzieckim, Lenin nigdy nie zapo-

minał o sytuacji międzynarodowej. Za jedno z najważniejszych zagadnień polityki zagranicznej państwa radzieckiego uważał Lenin zagadnienie pokoju, zagadnienie pokojowego współistnienia systemów socjalistycznego i kapitalistycznego.

Już w pierwszych dniach przewrotu październikowego Lenin wystąpił na II Zjeździe Delegatów Robotniczych, Żołnierskich i Chłopskich z wnioskiem w sprawie pokoju. Od tego czasu polityka pokoju stała się podstawą polityki zagranicznej państwa radzieckiego.

Z WIAZEK RADZIECKI jest czołową siłą międzynarodowego obozu pokoju i demokracji. Przewodzi on w walce przeciwko podżegaczom wojennym. Naród radziecki kierowany przez Partię Komunistyczną, ze wszelkim umacnia radzieckie państwo socjalistyczne, pomyślnie realizuje budownictwo komunizmu i niezłomnie walczy o umocnienie pokoju na całym świecie.

Słowa Lenina

...zawsze będziemy mówili robotnikowi polskiemu: tylko najpełniejszy i najściślejszy sojusz z proletariatem rosyjskim może zaspokoić wymagania bieżącej toczącej się walki z samowładztwem, tylko taki sojusz da rękojmię całkowitego wyzwolenia politycznego i ekonomicznego.

(Z artykułu „Kwestia narodowa w naszym programie” — „Iskra” nr 44, 15 lipca 1903 r.)

Jest olbrzymią zasługą socjaldemokracji polskiej, że po raz pierwszy stworzyła prawdziwie marksistowską, prawdziwie proletariacką partię w na wskroś przesiąkniętą dążnościami i namiętnościami nacjonalistycznymi Polsce.

(O prawie narodów do samookreślenia)

Wszystkie układy i akta zawarte przez rząd b. Cesarstwa Rosyjskiego z rządami Królestwa Pruskiego i Cesarstwa Austro-Węgierskiego dotyczące rozbiór Polski zostają ze względu na ich sprzeczność z zasadą samookreślenia narodów i rewolucyjnym poczuciem prawnym narodu rosyjskiego, który uznał niezaprzeczane prawo narodu polskiego do niepodległości i jedności, zniesione niniejszym w sposób nieodwołalny.

Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych WŁ. ULJANOW (LENIN)
(Dekret Rady Komisarzy Ludowych z 1918 r.)

Towarzysze! Wiecie, że polscy obszarnicy i kapitałści, podżegani przez Ententę, narzucili nam nową wojnę. Pamiętajcie, towarzysze, że z polskimi chłopami i robotnikami nie jesteśmy poróżnieni, że niepodległość Polski i polską republikę ludową uznawaliśmy i uznajemy...

(Z przemówienia do czerwonoarmistów, udających się na polski front 5 maja 1920 r.)

Włodzimierz Lenin

To już nie imię — nie nazwisko, lecz nowej ery żywe hasło: październikowym słońcem błysło, całemu światu świeci jasno.

Odtąd promienna jego siła wszędzie, gdzie ludzki trud i praca przyspiesza rytm krwi w naszych żyłach i prędzej ziemski glob obraca.

Młot, motor, świder elektryczny, co się w calinę skały wwierca, traktorów niezliczone liczby biją rytmem jego serca.

Rzeki zmieniają swe koryta piękno z pożytkiem wiążąc ściślej, prawda z serce ludzkich wydobytą przybiera kształty jego myśli.

W krainach lodu i w oazach, wszędzie, gdzie człowiek się mozoli, toczą się droga, którą wskazał, dzieje posłuszne ludzkiej woli.

MARIAN PIECHAL

Podchorąży Belzyt złożył przysięgę...

HENIEK zatrzymał się w świetlicy przed umieszczoną w ozdobnych ramach rotą przysięgi wojskowej.

„Przysięgam strzec nie-
złomnie wolności, niepodle-
głości i granic Polskiej Rze-
czypospolitej Ludowej przed
zakusami imperializmu, stać
nieugięcie na straży pokoju
w braterskim przemyśle z
Armia Radziecką i innymi
sojuszniczymi armiami i w ra-
zie potrzeby nie szczędząc
krwi ani życia, mężnie wal-
czyć w obronie Ojczyzny, o
świętą sprawę niepodległości,
wolności i szczęścia ludu...”

Słowa te, mimo wielo-
krotnego czytania, za każ-
dym razem budziły w nim
żywe zawsze wspomnienia.
On, syn malarzowskiego chłop-
ca, tak zresztą jak jego bracia
i miliony podobnych, jemu
synów chłopskich, docenia
dobrze wielką wagę pełnie-
nia służby w wojsku. Boć
przecież jest to wojsko, ja-
kiego jeszcze nigdy nie by-
ło! Silne świadomością żoł-
nierską, jednocią interesów
klasowych dowódców i szere-
gowych, umiłowane przez
naród, któremu służy.

Przypomina sobie Heniek
o czym mówił na gawędzie
poświęconej znaczeniu przy-
sięgi jego brat — oficer Jan
Belzyt. Rozmawiali o tym
zresztą jeszcze przed kilku
laty, gdy Janek postanowił
ochotniczo zgłosić się do
Szkoły Oficerskiej, a Heniek
był kilkunastoletnim chłop-
cem. Janek wspominał nie-
raz, że żołnierze frontowi,
walczący z faszystami, do-
trzymywali wiernie słów
przysięgi. Niejednemu z nich
krwią przypłacił odniesienie
zwycięstwa, lecz wierności
przysiędze dotrzymał.

— A jutro ja będę skła-
dał przysięgę...

Oficer Jan Belzyt stoi na
prawym skrzydle szczytu, u-
formowanego naprzeciw try-
buny. Zbliży się uroczysta
chwila złożenia przysięgi
przez młodych żołnierzy. Od-
czuwa doniosłość tej chwili
każdy żołnierz, wzruszeni są
rodzice, bracia i żony — któ-

rych na uroczystość przysię-
gi zaprosiło dowództwo.

Żona pchor. Henryka
Belzyta rozgląda się po żoł-
nierskich szeregach. Dostrze-
ga męża i od tej chwili nie
spuszcza z niego wzroku. Roz-
brzmiewa właśnie donośnym
głosem podana komenda. Żoł-
nierze ujmują czapki w lewą
rękę, palce prawej podnoszą
do góry. Cywile również od-
krywają głowy.

Na drzewcu sztandaru je-
dnostki opierają palce dele-
gaci pododdziałów. Jeden z
oficerów odczytuje zwolna,
słowo po słowie, tekst przy-
sięgi. Powtarzają je wzru-
szeni żołnierze.

„Ja, obywatel Polskiej Rze-
czypospolitej Ludowej, stając
w szeregach Wojska Polskie-
go, przysięgam narodowi pol-
skiemu być uczciwym, zdyscy-
plinowanym, mężnym i czuj-
nym żołnierzem, wykonywać
dokładnie rozkazy przełożo-
nych i przepisy regulaminów,
dochować ściśle tajemnicy
wojskowej i państwowej, nie
spłamić nigdy honoru i god-
ności żołnierza polskiego...”

— U nas wszystko po stae-
remu. Nic się nie zmieniło
od czasu kiedy wyjechałem...

— A u nas — z każdym
dniem ciekawsze zajęcia, no-
we, nie znane dotąd zasady
życia wojskowego. I przede
wszystkim — koleżeństwo,
wzajemna pomoc.

Heniek Belzyt rozmawia
właśnie z żoną, korzystając
z przerwy w występach ama-
teurskiego zespołu, którego
członkami są młodzi żołnie-
rze.

— Przysięgałeś! Pamięta-
o tym. Nie zawieść zaufania
dowódców, kolegów i całego
narodu — mówi żona.

Heniek nie zapomni tych
wypowiedzianych dziś słów
nigdy. Będzie śladem swego
brata uparcie dążył do uzy-
skania stopnia oficerskiego.

A później — już na samo-
dzielny stanowisko, wła-
stnym przykładem będzie po-
budzał żołnierzy do wierno-
ści przysiędze, do nieszcze-
dzenia sił ku chwale i potę-
dze Ojczyzny.

ZDZISŁAW JASTRZĘBSKI

Z Pabianic do Milanówka Wylęgarnie jedwabników powstają w woj. łódzkim

Nie wszyscy chyba łodzianie
wiedzą, że w ub. r. w spół-
dzielni Suwary w Pabianicach
zorganizowano z inicjatywy
Związku Branżowego Spół-
dzielni Odzieżowo-Włókienni-
czych doświadczalną stację
hodowli jedwabników.

Próba ta dała dobre rezul-
taty i dlatego też postanowio-
no założyć przy spółdzielniach
woj. łódzkiego ośrodki hodo-
wli jedwabników, wykorzysty-
ując istniejące tam już drzewa
morwowe, krzewy i żywopłoty.

Centralną wylęgarnią będzie
stacja w Pabianicach. Stąd
jedwabniki „rozjadą” się do
wszystkich ośrodków w 11
miejscowościach woj. łódzkie-
go, m.in. w Konstantynowie,
Bełchatowie, Sieradzu, Dobro-
nieu itd.

Dla przyszłych hodowców
zorganizowane będą w kwie-
tniu br. specjalne kursy, na
których osiągną oni pełne
kwalifikacje.

Pierwszy etap hodowli za-
czyna się już w maju. Otrzy-
many surowiec będzie się wy-
syłał do Milanówka. Poczy-
nania te mają na celu rozpowsze-
chnienie hodowli jedwa-

bników na skalę ogólnokra-
jową. Do tej pory bowiem
jedwab importowano przeważ-
nie z zagranicy.

Obecnie zyskamy więc wła-
stne ośrodki hodowli jedwa-
bników, a liczba ich będzie
stała wzrastała.

(b)



„Usprawnienie”

Przy ul. Piotrkow-
skiej 93 znajdował
się do niedawna sklep
masarski. Była to jed-
yna tego rodzaju pla-
cówka w tej okolicy,
gdzie najbliższe sklepy
różnicze znajdowały
się na ul. Piotrkowskiej
przy Mickiewicza
przy Narutowicza. —
Sklep przy ul. Piotrkow-
skiej 93 cieszył się
wielką frekwencją.
Pewnego dnia sklep
zamknęto i rozpoczął
się remont. Wkrótce
remont ukończono i
stali klienci z entu-
zjazmem ruszyli po za-
kupy. Spotkali ich je-
nak niemiła niespo-
dzianka: sklep przemie-
niono na wędliniarnię,
mimo, że wędliny

sprzedają również
sklep spożywczy w tym
samym domu oraz pod
numerem 96 i „Delika-
tesy”.

Mało tego, jakiś klep-
ski racjonalizator wpro-
wadził dodatkowe zmia-
ny: każda z ekspedien-
tek sprzedaje inny ro-
dzaj wędliny. Genialny
ten pomysł spowodowa-
wał, że klienci muszą

dziś stać w innej kolej-
ce po polędwicę, w in-
nej po pasztetową i
kibelasę zwykłą, a w
jeszcze innej po ka-
szankę.

To się nazywa u-
sprawnienie! (dla
personelu sklepowe-
go). (1154)

Pośpieszcie z pomocą

W lewej oficynie do-
mu przy ul. Gdańskiej
nr 23 znajduje się mie-
szkanie oznaczone nu-
merem 14, zamieszkałe
przez dwie starsze oso-
by.

W piwnicy pod tym
mieszkanem zebrała
się woda, która coraz
bardziej podmywa fun-
damenty a nawet wla-
ka coraz wyżej w ścia-
ni mieszkania. W poko-
ju jest wilgoć i pleśń.

zdrowie mieszkańców
narażone jest na nie-
bezpieczeństwo.

Woda przedostaje
się do piwnicy z pęk-
niętą w sąsiednim do-
mu rurą wodociągo-
wej. Rura ta pękła bli-
sko roku temu, ale do
tej pory, mimo że u-
szkodzenie ogłaszała kil-
ka komisji, naprawy
nie przeprowadzono.
Zarząd Budynków
Mieszkalnych, któremu

dom ten podlega, nie
reaguje na interwen-
cję. Może nasza inter-
wencja za pośredni-
ctwem „Expressu” od-
niesie skutek.

M. Dancygier

Zarząd Budyn-
ków Mieszkalnych
powinien jak naj-
szybciej pośpieszyć
z pomocą. (1121)

Zabawki, lalki, naparstki, no i... guziki

Krzysiu, jesteście uratowani!

Z DARZYŁO mi się nieda-
wno w domu znajomych
być świadkiem sprzeczki
rodzinnej na temat guzików.
Zaczęło się od tego, że mały
Krzysio do zabawy na podwór-
ku zabrał z domu dwa guzi-
ki, które oczywiście zgubił.

I z tego wyszła cała awan-
tura. Bo mama krzyczała, że
to guzik od jej palta, że nig-
dzie podobnych kupić nie
może, a tata ubóstwiający
Krzysia uważał, że znowu
nie strasznego się nie stało,
że dwa guziki to głupstwo...

— Głupstwo?! — krzycza-
ła, skądinąd kulturalna ko-
bieta. — To spróbuj kupić!

By zlikwidować spór, wnie-
szałem się do scysji rodzinnej
i lekkomyślnie zobowiązałem
się dostarczyć podobne dwa
guziki do palta.

Rozpocząłem poszukiwania w
mieście. Obszedłem wszystkie
sklepy, ale guzików nie kupi-
łem.

Kiedy onegdaj prezes Spół-
dzielni Pracy Wyróbów z
Tworzyw Sztucznych im. 1
Maja w Łodzi oprowadzał
mnie po warsztatach i maga-
zynach tej spółdzielni, kiedy
zauważyłem olbrzymie ilości
guzików z galalitu, opanowa-
ły mnie sprzeczne uczucia:
oburzenie i radość.

Byłem oburzony na nie-
które instytucje naszego apa-
ratu handlu, jak sklepy Spół-
noty Pracy, MHD, ZSS itd.
uchylające się od handlu gu-
zikami, podczas gdy w ma-
gazynach jednej spółdzielni
zgromadzone są olbrzymie
ilości. Pomyślałem też jednak
zadowolony: — No, nareszcie
zaniósł im te dwa guziki!

Nie długo triumfowałem.
Dowiedziałem się bowiem, że
asortyment tych guzików jest
dość szczupły, że produkuje
się tylko w 2 — 3 kolorach,
że robi się je z odpadków ga-
lalitytowych, z których wyra-
bia się grzebienie, że guziki
te są mało „szlachetne”, że
farbowanie guzików im ja-
koś nie wychodzi itd.

Mimo to i inne niepowodze-
nia pracownicy Spółdzielni Pra-
cy Wyróbów z Tworzyw Sztucz-
nych są jednak godni uznania
za ich ruchliwość, energię i in-
wencję. Szybko bowiem prze-
stawił swoje warsztaty na zgo-
łą inną produkcję — węglopo-
chodne masy plastyczne. Szyb-
ko pojeśli, że masy plastyczne
są jednym z tych materiałów,
bez których nie da pomyśleć
jest rozwój nowoczesnego prze-
mysłu. O zakresie ich zastoso-
wania świadczy choćby fakt, że
np. przy produkcji samocho-
dów używa się około 200 roz-
maitych części z mas plastycz-
nych.

Zatem nasi dzielni spół-
dzielcy z Bronisławem Pilar-
czykiem, Edwardem Mościc-
kim i Janem Goszczko na cze-
le przy wydatnej współpracy
inż. Jana Pieniążka z Po-
litechniki Łódzkiej oraz Igna-
cego Durskiego z Centralne-

go Zarządu Przemysłu Ma-
szynowego przystąpili do
rozpracowania zagadnienia
produkcji skrzynek i sprężyn
akumulatorowych z winiduru.
Przeprowadzone próby
udały się i Spółdzielnia im.
1 Maja jako pierwsza i je-
dyna w Polsce rozpoczęła na
skalę techniczną produkcję
skrzynek akumulatorowych
i sprężyn.

Rozwijając w dalszym ciągu
swą produkcję Spółdzielnia im.
1 Maja wytwarza z winiduru —
jako materiału odpornego na
kwas, gazy i inne związki che-
miczne — kadzisz, zbiorniki,
bębny i inne naczynia używa-
ne w przemyśle chemicznym,
garbarskim, samochodowym,
kinotechnicznym, w wykończal-
niach włókienniczych itd. Z us-
ług tej spółdzielni korzysta
Fabryka Samochodów Ciężaro-
wych w Lublinie, „PAFAWAG”
w Wrocławiu, ZPB w Ozorko-
wie, ZCh „Boruta” w Zgierzu,
Zakłady Kinotechniczne w Ło-
dzu, Fabryka Lamp Żarowych
w Pabianicach itd., itd.

Ale — pytamy — czy pro-
dukcja dla przemysłu jest
właściwym zadaniem spół-
dzielni pracy? W świetle uch-
wały IX Plenum PZPR spra-
wa ta nie pozostawia ża-
dnych wątpliwości. Spółdziel-
nie pracy winny produkować
artykuły powszechnego użyt-
ku dla zaspokojenia bezpo-
średnich potrzeb społeczeń-
stwa.

Nowe punkty porad lekarskich w związku z nasileniem grypy

W związku z nasileniem gry-
py na terenie Łodzi urucho-
miono nowe punkty porad le-
karskich, a mianowicie:

1. Szpital Jonachera, ulica
Przedziałowa 75, czynny od
godz. 8—12;
 2. Szpital Radlińskiego, ul.
Drewnowska 75, czynny od
godz. 8—12;
 3. Szpital Rydygiera, ulica
Sterlinga 13, czynny od godz.
9—12;
 4. Szpital Brudzińskiego, ul.
Zakątna 44, czynny od godz.
16—20;
 5. Szpital Sonnenberga, ulica
Tramwajowa 15, czynny od
godz. 9—11.
- Ambulatoria kliniczne przy
szpitalach: Klin. Oddz. A im.
Barlickiego, ul. Kopcińskiego;
Klin. Oddz. C im. Barlickiego,
ul. Sterlinga 1-3 — czynne
całą dobę.
- Centr. Poradnia Ochrony
Mac. i Zdrowia Dziecka —
Moniuszki 5, od godz. 16—22.
- Szpital Klin. im. Korczaka,
ul. Armii Czerwonej 15 —
czynny całą dobę.

Kierownictwo Spółdzielni
im. 1 Maja zdaje sobie z te-
go sprawy tym bardziej, że
uruchomione ostatnio Pomor-
skie Zakłady Tworzyw Sztu-
cznych produkują już wyro-
by z winiduru. Nie zaniedbu-
jąc zatem dotychczasowej pro-
dukcji, przystąpią do wy-
twarzania z mas plastycznych
takich artykułów jak szpulki
do filmów, tuby do kremów,
zabawki, lalki, naparstki,
łyżki do butów itd. Powrócą

do produkcji grzebieni, no i
— co mnie osobliwie najbar-
dziej interesuje — rozwiąza-
nie zagadnienia produkcji lepiej
wyfarbowanych i bardziej
„szlachetnych” guzików
z galalitu. Jak zapewniają
kierownicy spółdzielni — no
wa produkcja ukaże się na
rynku już w marcu br.

— A więc, Krzysiu, jeste-
ście uratowani! W marcu od-
kupimy mamusi dwa guziki!
M. Biel.

SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU KONF. - ODZIEŻOWEGO

„PRZYJAŹN”

Łódź, ul. Żeromskiego 98
telefon: 205-06 i 118-51

zawiadamia, że z dniem 15. I. 1954 r., uruchomiła
przy ul. RZGOWSKIEJ 137

NOWY PUNKT USŁUGOWY

który przyjmuje zamówienia na wykonanie odzieży dam-
skiej i męskiej z materiałów własnych i powierzonych.

Jednocześnie przypomina Klientom

że PUNKTY USŁUGOWE:

- 1) ul. WÓLCZAŃSKA 252
- 2) Pl. REYMONTA 3/4
- 3) Al. 1 MAJA 35

przyjmują zamówienia na wykonanie
wszelkiej miarowej odzieży damskiej
i męskiej.

4) W punkcie przy ul. RZGOWSKIEJ 133
wykonywana jest lekka odzież damska
jak: suknie, bluzki itp.

W/w punkty wykonują reperacje wszelkiej odzieży oraz
przyjmują zamówienia na wykonanie i reperacje kolder
puchowych i watowych z materiałów własnych i po-
wierzonych.

5) Punkt usług przy ul. ŻEROMSKIEGO 98
przyjmuje zamówienia na wykonanie
oraz reperację kolder puchowych i wa-
towych.

Wszystkie w/w punkty dysponują bogatym
asortymentem materiałów w/g najnowszych
wzorów.

Solidna obsługa fachowców! Wykonanie terminowe!

Przodownicy — prywatnie jedna z baletu Harnama

Koniec zmi-
ny. Krystyna Ka-
łużna, tkačka
ZPB im. Harna-
ma, zatrzymała
akurat ostatnie
ze swoich cze-
rech krosien. Z
zadowoleniem
skontrolowała
kartę — „Mój
plan” — do
dnia dzisiejsze-
go osiągnęła
prawie 108 per-
cent normy, a i
dziś powiodło jej
się niegorzej.
Teraz tylko u-
myć się, ubrać
i...



...do mazurki
Ale przed tym
trzeba skontro-
lować w lustrze
czy wszystko
jest w porzą-
dku. Świetlicowa
instruktorka ba-
letowa Jadwiga
Hryniewiecka
zwraca bowiem
na każdy szcze-
gół uwagę i
dziewczęta z ba-
letu fabryczne-
go wiedzą, że i
tu w świetlicy
obowiązuje nie
gorsza niż w fa-
bryce dyscypli-
na.

Hop dziś, dziś!!! Jeden szyb-
ki obrót i Krystyna fruwa
już prawie pod sufitem. Śmie-
je się Krystyna, ciesząc się jej
koleżanki z fabryki, dumne
ze swego baletu. Tkačka Ka-
łużna i tutaj radzi sobie nie
gorzej, niż przy krosnach.
Należy do najzdolniejszych
w balecie. Występowała już
wraz z całym zespołem wie-
loкратно w kraju, a nawet i
za granicą. Tańczyła w Cze-
chosłowacji, cztery razy wy-
stępowała w NRD, w Wie-

dnio oraz ostatnio podczas
Festiwalu w Bukareszcie.

— Ale najgoręcej oklaski-
wali nas zawsze w NRD —
opowiada. — Nigdy też nie
zapomniamy naszych kolegów
niemieckich, którzy nie wie-
dzieli wprost czym nas ugo-
ścić. Zawarliśmy przyjaźń i
korespondujemy z nimi do
dziś dnia. Ma rację moja ma-
tka, kiedy mówi, że dawniej
to się ludziom nawet nie śni-
ło o takim życiu. (wy)

Odpowiedzi REDAKCYI

W. WAWRZYŃIAK, MARIAN
JAROSZEWICZ, M. MICHALAK:
Zechciecie zgłosić się do nasze-
go radcy prawnego, który przy-
muje w redakcji w środy i piątki
w godzinach 16—18.

Z. W. W Łodzi nie prowadzi
się korespondencyjnych kursów
języka angielskiego. Ogłoszenie,
na które Obywatel się powołuje,
dotyczy nauczania, prowadzone-
go przez osoby prywatne.

Oszczędzaj
energię
elektryczną



Reflektorem po ŁODZI

MARSZE „JESIENNE”

Odciełość od centrum przedmieścia Widzewa. Podgórze do najbliższych przystanków tramwajowych mierzy się na kilometry. Poza tym dojechać do najwygodniejszego pod względem połączenia z miastem przystanku przy R. diostacji zwi...

Taka „zaprawa” robi swoje. Więc gdy urządził się marsz jesienne, zwycięzcy zostają widzieli. I dlatego MPK powin...

Sprostowanie

W artykule pt. „Gustownie udekorowano sklepy” z dnia 20 stycznia powinno być: „Wysoce artystyczna jest wystawa sklepu” „Spółnoty Pracy” nr 20 przy ul. Piotrkowskiej 97, a nie jak podano „nr 23 ul. Piotrkowska 27”.

Pracownicy poszukiwani

Technika budowlanego na stanowisko gł. mechanika, kierownika świetlicy, referenta komórki wynalazczości ze znajomością współzawodnictwa zatrudnia Łódzkie Zakłady Przemysłu Piekarniczego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr Łódź, ul. Kilińskiego 81. 134-K

Ogłoszenia drobne

KUPNO
KUPUJE i sprzedaje kupony z paczek PKO sklep z samodzielnymi Piotrkowska 44. tel. 213-08.
KUPUJE nylon z paczek zagranicznych pracownia torebek Nowomiejska 9. Grynfild (podwórze) godziny 10-14 (19455 G)
KUPONY z paczek PKO kupuje i sprzedaje sklep Narutowicza 29.
SPRZEDAŻ
SPRZEDAM agregat elektryczny 3 kW. 3000 obrotów, 380 volt, Kilińskiego 43-12. (630 G)
PRACA
KSIEGOWY — bilansista przyjmie posadę. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „14948”.

UŻYWANE FUTRA — BLAMY I KOŁNIERZE SKUPUJE
Spółdzielnia „FUTRO”
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 78, JARACZA 9, NAWROT 1-a i NARUTOWICZA 1.

Czytelnicy o chuligaństwie

Od słów do czynów!

W dalszym ciągu napływają do redakcji listy czytelników, którzy zabierają głos w naszej dyskusji o chuligaństwie. Ludzie różnych środowisk podają fakty wybrków chuliganerii wskazują jednocześnie środki walki i domagają się radykalnego działania w celu zlikwidowania tej plagi i wskazania błądzącej części młodzieży właściwej drogi życia. Poniżej publikujemy list młodego obywatela Z. N. oraz list nauczycielki.

My, mieszkańcy Łodzi — pisze ob. Z. N. — za bardzo po-

Przyjemnie i pożytecznie spędzicie czas w WDK

W Wojewódzkim Domu Kultury przy ul. Traugutta 18 czynna jest codziennie od 13 do 18, a w niedzielę od 10 do 15 bogato wyposażona czytelnia i sala gier. Dla uczestników świetlicy i czytelników WDK organizuje także często atrakcyjne rozrywki, jak: filmy, przeżeczka, spotkania z literatami. Młodzież znajduje tam możliwości rozwijania swych zainteresowań przez udział w zespołach, kołach zainteresowań i pracowniach.

ki. Milicja przejawia za mało działalności na tym polu. Ale społeczeństwo nie może oglądać się tylko na milicję. Powinniśmy jej z całych sił pomagać. Ja sam też jestem młody i kiedyś naśladowałem głupie zachowanie chuliganów. Ale gdy zdrowo pomyślałem, doszedłem do wniosku, że moje postępowanie nie jest mądre. Bo przecież każdy człowiek w swoim życiu ma jakiś cel, do którego unarcie dąży. A jaki cel stawia przed sobą chuligan? Awanturnictwo?

Szczególnie ważne zadanie powinno stanąć przed organizacjami społecznymi, zwłaszcza zaś związkami zawodowymi i ZMP piętnując chuliganów powinni jednocześnie pokazywać im dobrą drogę, po której kroczy wielotysięczna rzesza młodzieży Polski Ludowej.

Często na zebraniach mówiono o zorganizowaniu bry-

stem. Skończyło się jednak na projektach. Nie wolno zasympać tej sprawy. W naszej walce z chuligaństwem nie powinniśmy być za tagodni, trzeba surowo karać tych, którzy deprawują naszą młodzież. Pamiętajmy o słowach Bolesława Bieruty: „Taka będzie przyszłość, jaką sobie zbudujemy”. A przyszłość będzie budować przecież młodzież.

Nauczycielka jednej ze szkół łódzkich — Halina Sobczakówna nawiązując do listu dyskusyjnego ob. Bakowskiej, która podaje projekt ujednolicenia stroju uczniów, tak pisze:

„Jestem nauczycielką, bezpośrednio stykam się z młodzieżą, słucham jej rozmów, obserwuję ją. Nie chciałabym uzasadniać jeszcze raz wagi i słuszności poruszanych problemów. Chcę tylko zaproponować: przejdźmy od dyskusji, która w tym wypadku spełniła swoje zadanie, do konkretnej roboty, żeby słuszne uwagi nie zostały tylko uwagami.

Ujednoliciły strój uczniowski choćby przez wprowadzenie obowiązkowych fartuszków dla dziewcząt i mundurków dla chłopców, wprowadzimy na stałe cechy szkoły dla młodzieży szkół średnich, a wtedy kontrolne trojki zetem-powskie zajmujące się sprawą fatalnego „deptaka” będą miały ułatwione zadanie w zwalczaniu objawów chuligaństwa na terenie szkół łódzkich.

Kończąc mój list chciałabym jeszcze raz powtórzyć: przejdźmy od słów do czynów, od słusznej dyskusji do wprowadzenia jej realnych wniosków w życie.

Nie zostawiamy spraw „do załatwienia”. Myślę, że Wydział Oświaty Prezydium RN będzie miał również w tej sprawie coś do powiedzenia”.



Począwszy od stycznia br. Zarząd Okręgu Łódzkiego Ligi Ochrony Przyrody mieści się przy ul. Zielonej 14. Sekretariat czynny jest codziennie od godz. 10 do 17.

W dniu 29 stycznia 1954 r. odbędzie się II sesja DRN Łódź-Białuty. Sesja odbędzie się o godz. 17 w świetlicy Łódzkich Zakładów Obuwia Gumowego przy ul. Limanowskiego 755.

RADIO

CZWARTEK, 21 STYCZNIA
12.15 Radziecka muzyka ludowa. 12.45 Aud. dla wst. 13.00 Koncert pop. 13.40 Utwory M. Musorgskiego. 14.10 Dla kl. I-II słuchow. 14.30 Dla kl. V słuchowisko. 15.00 Wzrostka z opt. „Gejsza”. 15.10 Aud. literacka. 15.30 Dla dzieci aud. si. muz. 16.00 Wszelchnia Radiowa. 16.20 (L) Koncert rozr. w wyk. ork. ERPR. 16.20 (L) „Dom i szkoła”. 16.30 (L) Koncert ork. p. H. De-bicha. 17.15 Wspomnienia o Wł. Iłliczu Leninie. 17.45 Lenin w pieśni i poezji narodów. 18.10 (L) „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 18.30 Odpowiedź Fali 49. 18.45 Koncert w 30 rocznicę śmierci Lenina. 19.10 Kurs języka rosyjskiego. 19.30 Muzyka i aktualność. 20.00 „Dla każdego coś miłego”. 21.26 Wład. sportowe. 21.32 „Słowniczek muzyczny”. 22.00 Aud. literacka. 22.20 Koncert symf. 23.27 Muzyka operowa.

CO? GDZIE? KIEDY?

* KINA *

BALTYK (Narutowicza 20) „Księżniczka Czardasza” (Sylvia) g. 14, 16, 18 (film w wersji oryg.) g. 20 „Wiosna w Moskwie” g. 10.15 „Anna Karenina” film w wersji oryginalnej.
GDYNIA (Przejazd nr 2) „Gruźlica jest uleczalna”. „Jan Sebastian Bach”. Przegl. kult. 1-53 g. 18, 19, 20. Progr. dla najmłodszy. „Brylant małego kogutka”. „Odważny zając”. „Serce bohatera” g. 16, 17.
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Nowy Pekin” g. 16, 18, 20.
MUZA (Pabianicka 173) „Taksówka nr 3886” g. 18, 20.
PIONIER (Franciszkańska 31) „Ditta” g. 17, 19.
POLONIA (Piotrkowska 87) „Lenin w październiku” g. 16, 18, 20. **PRZEWIOSNIE** (Zeromskiego 76) „Pani Dery” g. 18, 20.
1 MAJA (Kilińskiego 176) „Zareczny Korinny Smid” g. 17, 19.
REKORD (Rzgowska 2) „Tajemnicza wyspa” g. 18, 20.
ROMA (Rzgowska nr 84) „Czekaj na mnie” g. 18, 20.
SOJUSZ (Nowe Żłotno) „Bohaterowie i bohaterki” g. 18.30.
SWIT (Balucki Rynek 2) „Ulica Graniczna” g. 18, 20.
TATRY (Sienkiewicza 40) „Torpedowiec Nieugety” g. 16, 18, 20.
WISLA (Przejazd nr 2) „Podstęp swatki” g. 18, 18. „Księżniczka Czardasza” („Sylvia”) g. 20. 22 w wersji oryginalnej.
WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Nadziei za dwa grosze” g. 14, 16, 18, 20.

WOLNOŚĆ

(Przybyszewskiego 18) „Pod niebem Sycylii” g. 16, 18, 20.
ZACHĘTA (Złotowska 26) „Lubow Jarowaja” I ser. g. 18, 20.
DWORCOWE — „Rośliny owadożerne”. „Błękitny węgiel”. „W moim składowym ZOO” PKF 2-54 g. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
Dyżury aptek
Apteki nr 2 (Piotrkowska 85) nr 8 (Armii Czerwonej 53) nr 28 (Złotowska 63) nr 51 (Plac Wolności 2) nr 30 (Nowotki 91) nr 32 (Rzgowska 51) nr 42 (Gdańska 23).
AS nr 41 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.
DYŻUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY
Od godz. 8 do 20: szpital im. M. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie Skłodowskiej 15; od godz. 20 do 8: szpital im. dr. H. Wolf — Łagiewnicka 34.

Galone. strzyżone

Naszym „konkurentom”

Ob. F. G. z ul. Targowej skarży się w II-ście do nas, że Zakład 3 Spółdzielni Pracy Fryzjerów „Zjednoczenie” pobiera rozmaite opłaty za identyczne zabiegi. Np. za strzyżenie i skrośnięcie włosów kolońską wodą klient zapłacił w tym samym zakładzie raz 4.40, drugim razem — 4.80, potem — 5.40, a 13 bm. — 6.60...

Nieplonną w sercu mam nadzieję. Ze się nareszcie u was zmieni: Kiedy strzyżecie ludziom głowy, Nie golicie przy tym ich kieszeni! **BALWIERZ**

ZAMIEJENIE bardzo duży pokój z kuchnią, słońcem na piętrze — śródmieście na mniejsze równorzędne. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Łódź, Piotrkowska 96 pod „385”.

LEKARSKIE

Dr ROŻYCKI specjalista akuszer, chorób kobiecych, niepiśmiotność, czwarta — szóstka, Piotrkowska 33.
Dr LASZEWSKI skórn., weneryczny 13-14, 17-19, 30, Armii Ludowej 27.
Dr REICHER specjalista weneryczny, skórn., plicowe (zaburzenia) — 8-9, 16-19 Piotrkowska 14. (568 G)
Dr KUDREWICZ specjalista weneryczny, skórn., 8-9, 30, 3-5 Piotrkowska 106. (617 G)
Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych — zaburzenia plicowe. Nowotki 7, front 10-11, 16-18.
ELEKTROKARDIOGRAF zdjęcia serca Piotrkowska 157 godz. 5-7 wieczorem (243 G)
Dr JADWIGA ANFOROWICZ skórn., weneryczny, ko-biece 15-19 Próchnicka 8.

NAUKA

KURS kroju, szycia i modelowania IPR, Łódź, ul. Przybyszewskiego 120b. Zapisy codziennie od 8-20. (125 K)
ZAPISY na kursy maszynopisania, stenografii oraz języków obcych przyjmuje sekretariat Ośrodka Politechnicznych Kursów IPR, Łódź, ul. Andrzejka 4 godz. 8-12 oraz 16-20. (107 K)

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZGRZEBNEGO

im. JÓZEFA NIEDZIELSKIEGO
ŁÓDŹ, ul. Kopcińskiego nr 31d
przypominają, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. XII. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania załatwia dyrektor lub jego zastępca w poniedziałki od godz. 14 do 16. Jeśli w poniedziałek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 137-K

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

ZAKŁAD OBROTU WARZYWAMI I OWOCAMI
ŁÓDŹ, ul. Zielona 24
przypomina, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. XII. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania załatwia dyrektor lub jego zastępca w środy od godz. 14 do 16. Jeśli w środę przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 133-K

SEKRETARIAT Politechnicznych Kursów IPR w Łodzi, ul. Andrzejka 4 przyjmuje zapisy na kursy księgowości początkowej, księgowości reje-stralnej, ramowych planów kont, adm. gospodarczej oraz planowania ze statystyką godz. 9-12, 16-20 (108 K)

5-MIESIĘCZNY kurs kreślenia maszynowych i II stopnia IPR. Zapisy Stalina 7, codziennie w godz. od 9-19. (54-K)

5-MIESIĘCZNY kurs kreślenia budowlanych I i II stopnia IPR. Zapisy — Stalina 7 codziennie w godz. 9-19. (53-K)

2-MIESIĘCZNY kurs kroju krawieckiego lekkiego. Zapisy przyjmuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Łąkowa 4. (85 K)

MASZYNOPISANIE, stenografia biurowa, kursy sekretariackie (także księgowości) rozpoczynają kursy Stowarzyszenia Stenografów — Maszynopis. Stenografowanie po-słedzeń, nadz. produkcyjnych, zjazdów. Zapisy Kilińskiego 50, tel. 278-16, Piotrkowska 83, tel. 108-46. (142 K)

5-MIESIĘCZNY kurs kroju i szycia IPR. Zapisy poniedziałki, środy, piątki, ul. Wólczańska 27 oraz wtorki, czwartki, soboty ul. Złotowska 30a, w godz. 9-16. (144 K)

3-MIESIĘCZNY kurs kroju i szycia IPR. Zapisy poniedziałki, środy, piątki, ul. Wólczańska 27 oraz wtorki, czwartki, soboty, ul. Złotowska 30a w godz. 9-16. (145 K)

KURS kroju męskiego IPR. Zapisy codziennie, ul. Stalina 7. (146 K)

5-MIESIĘCZNY kurs kroju i szycia domowego w godz. rannych. Zapisy ul. Stalina 7 w godz. 9-16. (147 K)

KURS kroju męskiego IPR. Zapisy codziennie, ul. Stalina 7. (146 K)

5-MIESIĘCZNY kurs kroju i szycia domowego w godz. rannych. Zapisy ul. Stalina 7 w godz. 9-16. (147 K)

NARTY uzbiera NARTY koryguje, NARTY odnawia i ma. Świeżdzianka — Jan Pujdak, Kilińskiego 1A. (338 G)

Dnia 18 stycznia br., zmarł nagle nasz najukochańszy mąż i zięć w wieku lat 57

ANTONI MATUSZEWSKI

mistrz ślusarski
Wyprowadzenie drogiego nam zwłok z domu żałoby przy ul. Długosza 25 na Stary Cmentarz Katolicki przy ul. Ogrodowej nastąpi dnia 22 stycznia br. o godz. 14, o czym zawiadamiają pogrzebni w głębokim smutku.

ZONA, TEŚCIOWA I RODZINA

BUTY zamszowe, skórzane oraz torby **ODŚWIEŻAM** — farbuję. Piotrkowska 9 (podwórze).

KOSZULKI gazowe, wyroby żelazne, gospodarstwa domowego, artykuły techniczne, plyn do skrapiania drzew, plyn do brudów poleca Model Piotrkowska 206 tel. 272-08. (367 G)

WAGI LABORATORYJNE analityczne, półanalityczne i inne sprzedaje z renowacją „Waga Precyzyjna” Pomocnicza Spółdzielnia Wielobranżowa Grodzisk Maz., ul. Baltycka nr 6 tel. 70-01.

ZGUBIONO kaptę mel-dunkową na nazwisko Józef Kobierski wyd. przez Prez. GRN Skrzynno no. zam. Skrzynno pow. Wleń. (12909 P)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną wyd. przez RZPD nr 1 na nazwisko Czesław Dziadkiewicz.

ZGUBIONO skierowanie do protezowni dentystycznej na nazwisko Karolina Wojska (14600-G)

ZGUBIONO kartę mel-dunkową na nazwisko Maria Klimek, Będzina 49 (14618-G)

REDAGUJE KOLEGIUM
Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96. Centrala tel. 283-00. Red. nac. 123-64, 283-00 wewn. 39. Zastępcy red. nac. 112-60 i 244-79. Sekr. odpow. 204-75, 283-00 wewn. 41. Dział Ekonomiczny — 228-32, 143-80, 141-10. Dział Miejski — 129-13, 137-47, 223-05. Dział Kulturalny — 109-62. Red. Panoramy — 383-00, wewn. 38. Dział Sportowy — 208-95, 283-00, wewn. 34. Dział Listów i Interwencji — 103-04. Dział Korespondentów — 114-32, 283-00 wewn. 40. Dział Książka i Zyczeń i Zażaleń — 283-00 wewn. 42. Redakcja nocna — 279-76. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 tel. 111-50 i 114-75 czynne 9-16, w sobotę 8-14.

WYDAWCA
INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”

